

Sygn. akt VIII *Pa* 164/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska
Sędziowie:	SSO Jolanta Łanowy-Klimek (spr.) SSR del. Anna Capik-Pater
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2017r. w Gliwicach

sprawy z powództwa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko P. B. (B.)

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 1 września 2016 r. **sygn. akt** VI P 524/15

1) oddała apelację,

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. w pozwie skierowanym przeciwko P. B. początkowo domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 4.659,87 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2014 roku do dnia zapłaty.

Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 7 lutego 2014 roku pozwany jako jej ówczesny pracownik pobrał z kasy spółki zaliczkę w kwocie 1.200 euro na pokrycie kosztów pobytu w hotelu w L. we W.. Pobyt ten odbywał się w ramach wyjazdu służbowego delegowanych pracowników pozwanej na szkolenie produktowe organizowane przez firmę (...) w terminie od dnia 9 lutego do dnia 15 lutego 2014 roku. Oprócz kosztu zaliczki pozwana pokryła inne koszty związane z tym wyjazdem, w szczególności dokonała rezerwacji hotelu, opłaciła koszt dodatkowego noclegu w hotelu w R. i przelotu samolotem. Tymczasem, jak ustalono w okresie późniejszym, koszt pobytu w hotelu w L. w całości pokrył organizator szkolenia firma (...). Pozwany pomimo ciężącego na nim obowiązku, nie rozliczył pobranej zaliczki. Podstawy swego roszczenia powódka upatrywała w normie art. 124 § 1 k.p.

Pozwany P. B. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany w pierwszej kolejności – w oparciu o art. 291 § 2 k.p. – podniósł zarzut przedawnienia wobec roszczenia powódki wskazując, że rozliczenie pobranej przez niego zaliczki miało nastąpić do dnia 28 lutego 2014 roku i od tego dnia należy liczyć bieg rocznego terminu przedawnienia. Powódka złożyła pozew ze skutkiem na dzień 4 maja 2015 roku, co oznaczało według pozwanego, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu. Niezależnie od powyższego zarzutu pozwany wskazał, że roszczenie powódki jest także bezpodstawne, bowiem po powrocie z delegacji służbowej rozliczył się z pracodawcą, przedstawiając i wręczając oryginały dokumentów w postaci faktury za hotel, faktury za transfer z lotniska oraz druku rozliczenia delegacji. W ocenie pozwanego fakt rozliczenia pobranej zaliczki potwierdza podpisanie przez przedstawicieli powódki karty obiegowej wypełnionej w związku z zakończeniem stosunku pracy. Wyjaśnił, że wbrew twierdzeniom powódki firma (...) nie pokryła kosztów pobytu pracowników w hotelu w L., koszty te pokrył pozwany z pobranej zaliczki. Ponadto pozwany w chwili rozwiązania umowy o pracę zwrócił powódce kwotę 4.738,38 zł tytułem zwrotu kursów i szkoleń zawierającą również koszt wyjazdu służbowego do W..

Pismem z dnia 23 listopada 2015 roku powódka sprecyzowała żądanie pozwu, ograniczając to żądanie o kwotę 633,27 zł. Tym samym powódka ostatecznie domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 4.026,60 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2014 roku do dnia zapłaty. Wskazano, że cofnięcie żądania zapłaty o kwotę 633,27 zł wynikało z faktu częściowego zwrotu przez pozwanego kosztów podróży służbowej do W. w tej kwocie, wyliczonej przez pozwanego. Ponadto powódka oświadczyła, że w chwili zwrotu przez pozwanego kwoty 4.738,38 zł i podpisywania karty obiegowej nie miała ona wiedzy, iż pozwany nie dokonywał płatności za pobyt w hotelu w L..

Pozwany, wyrażając zgodę na cofnięcie pozwu o kwotę 633,27 zł, wniósł o zasądzenie od powódki w tej części kosztów procesu. Podniósł ponadto, że wskazana przez powódkę kwota jest jedynie częścią należności uiszczonej przez pozwanego tytułem pobytu w L.. Podtrzymał stanowisko, że w związku z zapłatą należności za pobyt w hotelu w L. żądanie zapłaty kwoty 4.026,60 zł jest bezzasadne.

Na rozprawie w dniu 16 lutego 2016 roku pozwany podniósł zarzut potrącenia co do kwoty 4.105,11 zł, uzasadniając ten zarzut faktem bezpodstawnego wzbogacenia powódki kwotą 4.738,38 zł, albowiem żądanie zwrotu pozwanej tej kwoty tytułem kosztów szkolenia było nieuzasadnione.

Na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2016 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w trzykrotnej stawce.

Wyrokiem z dnia 1 września 2016r. sygn.. VIP 524/15 – Sąd Rejonowy w G. : umorzył postępowanie w zakresie kwoty 633,27zł (pkt 1), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.026,60zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania (pkt 2); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 3); zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 848,38zł tytułem zwrotu kosztów proces (pkt 4).

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:

Ustalono, iż pozwany był zatrudniony u powódki okresie od dnia 16 kwietnia 2012 roku do dnia 11 lipca 2014 roku na podstawie umowy o pracę (początkowo na okres próbny, następnie od dnia 17 lipca 2012 roku na czas określony) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku menadżera produktu ds. przemysłu spożywczego.

Do jego obowiązków należało pozyskiwanie nowych klientów, przygotowywanie ofert sprzedażowych, kontaktowanie się z dostawcami i producentami. Oprócz tego miał za zadanie kształcić się w zakresie przekładni i dzielić się tą wiedzą z pozostałymi pracownikami powódki.

W powodowej spółce wprowadzono pisemną instrukcję dotyczącą obiegu delegacji i pobierania oraz rozliczania zaliczek. Powódź znalazł ten dokument, czego w toku procesu nie kwestionował. Zgodnie z tą instrukcją w razie wyjazdu na zagraniczną podróż służbową pracownik pobiera konieczną zaliczkę, co potwierdza własnoręcznym podpisem. Jej zwrot winien nastąpić w terminie 14 dni od daty pobrania zaliczki z kasy. Po powrocie z podróży służbowej pracownik jest zobowiązany w terminie 14 dni przedłożyć do działu księgowości wypełniony druk polecenia wyjazdu służbowego oraz ewentualne rachunki z podróży. W praktyce jednak co do zasady zaliczki były rozliczane z pewnym opóźnieniem, powódka nie stosowała wobec pracowników sztywnego 14-dniowego terminu. Rozliczaniem zaliczek u powódki zajmowała się księgowa A. S..

W ramach zobowiązania się pozwanego do podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych strony zawarły umowy szkoleniowe.

Umową szkoleniową nr (...) z dnia 4 grudnia 2013 roku pozwany zobowiązał się za do przepracowania u powódki minimum 36 miesięcy od czasu ukończenia kursu organizowanego w firmie (...) (kontrahenta powodowej spółki) w L., a odbywającego się w dniach od 9 grudnia 2013 roku do 12 grudnia 2013 roku. W przypadku wcześniejszego wypowiedzenia przez pozwanego umowy o pracę, pozwany zobowiązał się do zwrotu kosztów za szkolenie, poniesionych przez pracodawcę wynoszących 3.324,96 zł, a określonych zgodnie z przepisami kodeksu pracy to jest dział IV, rozdział III kwalifikacje zawodowe pracowników.

Koszty pobytu pozwanego na tym szkoleniu zostały w całości pokryte przez powódkę.

Umową szkoleniową nr (...) z dnia 6 lutego 2014 roku pozwany zobowiązał się za do przepracowania u powódki minimum 24 miesięcy od czasu ukończenia kursu organizowanego w firmie (...) w L., a odbywającego się w dniach od 9 lutego 2014 roku do 14 lutego 2014 roku. W przypadku, gdy:

- a) pozwany w okresie objętym zobowiązaniem pracy rozwiąże stosunek pracy za wypowiedzeniem, z wyjątkiem wypowiedzenia umowy o pracę z przyczyn określonych w art. 94³ k.p.;
- b) pozwany w okresie objętym zobowiązaniem pracy, rozwiąże stosunek pracy bez wypowiedzenia na podstawie art. 55 lub 49³ k.p., mimo braku przyczyn określonych w tych przepisach;

pozwany zobowiązał się do zwrotu kosztów za szkolenie, poniesionych przez pracodawcę – ustalonych na kwotę 2.600 zł – w wysokości proporcjonalnej do okresu zatrudnienia po ukończeniu szkolenia lub okresu zatrudnienia w czasie szkolenia, w terminie 7 dni od daty zaistnienia tych okoliczności.

Dalej ustalono, iż przed planowanym wyjazdem na szkolenie do L. w lutym 2014 roku pozwany w dniu 6 lutego 2014 roku zwrócił się do powódki o przyznanie zaliczki na pokrycie kosztów pobytu w hotelu w L. dla siebie i trzech pozostałych delegowanych na to szkolenie pracowników powódki, to jest K. P., D. O. i B. K.. Pozwany poinformował pracodawcę, że z rozmowy z organizatorem szkolenia wynika, iż koszty pobytu w hotelu w L. będą wynosiły 300 euro od osoby.

Koszty przelotu samolotem oraz noclegu w hotelu w R. zostały natomiast już wcześniej pokryte przez powódkę. Kontaktami z firmą (...) ze strony powódki zajmował się specjalista ds. technicznych M. M., który informował

pozwanego jedynie o tym, aby pobrał on zaliczkę na sytuację wyjątkowe. Nie wspominał on pozwanemu o konieczności pokrycia kosztów pobytu w hotelu w L..

Pozwany pobrał w dniu 7 lutego 2014 roku z kasy powódki kwotę 1.200 euro tytułem zaliczki na pokrycie ewentualnych kosztów pobytu – w imieniu wszystkich czterech osób jadących na szkolenie do W.. Średni kurs 1 euro w Narodowym Banku Polskim w dniu 7 lutego 2014 roku wynosił 4,1865 zł.

Pozwany wraz z trzema innymi pracownikami powódki w dniach od 9 lutego 2014 roku do 15 lutego 2014 roku przebywał na szkoleniu produktowym we W., organizowanym przez spółkę (...)p.a. Pozwany stał na czele tej grupy z uwagi na zajmowane stanowisko i znajomość język angielskiego. W dniach od 9 lutego 2014 roku do 13 lutego 2014 roku (4 noclegi) pracownicy przebywali w Hotelu (...) w L., natomiast od dnia 13 lutego 2014 roku do dnia 15 lutego 2014 roku (2 noclegi) przebywali w R.. Zarówno dojazd na szkolenie i powrót ze szkolenia odbywał się transportem lotniczym na trasie lotu K.-R., R.-K.. W czasie tego pobytu przedstawiciele firmy (...) kształcili pracowników powódki w swojej fabryce w zakresie techniki montażu i składania przekładni.

Koszt noclegów i posiłków, a także koszt dojazdu z lotniska dla pozwanego i pozostałych pracowników powódki w hotelu w L. w całości został sfinansowany przez spółkę (...)p.a. Podmiot ten jedynie nie pokrywał kosztów związanych z dodatkową konsumpcją. W sumie za pobyt czterech pracowników powódki w hotelu (...) w L. firma (...) poniosła koszt 1.268 euro.

Pozwany zgodnie z obowiązującą u powódki instrukcją obiegu delegacji i pobierania oraz rozliczania zaliczek był jako osoba pobierająca zaliczkę zobowiązany do jej rozliczenia w terminie 14 dni od daty pobrania z kasy, to jest do dnia 21 lutego 2014 roku. Tymczasem po powrocie ze szkolenia pozwany nie rozliczył w terminie i nie zwrócił pobranej od powódki pobranej zaliczki w kwocie 1.200 euro.

W dniu 10 marca 2014 roku księgowa powodowej spółki zajmująca się rozliczaniem delegacji i zaliczek A. S. stała się niezdolna do pracy i udała się wielomiesięczne zwolnienie chorobowe. W związku z tym w dziale księgowości powstały braki kadrowe. W marcu 2015 roku E. G., prowadząca własne biuro rachunkowe, rozpoczęła obsługę księgową powodowej spółki w zakresie spraw księgowych. Przy weryfikowaniu zapisów na kontach księgowych stwierdziła ona, że pozostaje nierozliczona zaliczka w kwocie 1.200 euro. W związku z tym zażądała od pozwanego przedłożenia wszystkich dokumentów z pobytu na szkoleniu we W. w lutym 2014 roku. Pozwany wielokrotnie zapewniał E. G., że jest w trakcie uzyskiwania koniecznej dokumentacji od strony włoskiej, to jednak nie przedkładał tej dokumentacji.

Umowa o pracę łącząca strony została rozwiązana – na wniosek pozwanego – na mocy porozumienia stron ze skutkiem na dzień 11 lipca 2014 roku.

W oparciu o umowę szkoleniową nr (...) i umowę szkoleniową nr (...) pozwany zobowiązany został do zapłaty kosztów szkoleniowych. Z tytułu umowy nr (...) pozwany był zobowiązany do zapłaty kwoty 2.680,18 zł, natomiast z tytułu umowy nr (...) kwoty 2.058,27 zł. W dniu 11 lipca 2014 roku pozwany przekazał powódce kwotę 4.738,38 zł tytułem przewidzianych w umowach zwrotów kosztów szkolenia. W karcie obiegowej pozwanego, wypełnianej z tytułu rozwiązania stosunku pracy, nie odnotowano zaległości względem rozliczenia zaliczek. Potwierdzenie braku zaległości z tytułu zaliczek potwierdził pozwanemu na karcie obiegowej główny księgowy W. K., który nie sprawdzał osobiście stanu zaległości pozwanego z tytułu pobranych zaliczek. O braku takich zaległości został poinformowany przez jednego z pracowników działu księgowości.

W chwili rozwiązania umowy o pracę prezes zarządu powodowej spółki (...) nie wiedział, że to firma (...) pokryła koszty pobytu pracowników w hotelu (...) w L. na szkoleniu w lutym 2014 roku oraz, że pozwany nie rozliczył zaliczki. Nie zajmował się on sprawami dotyczącymi rozliczania zaliczek i powierzał te sprawy księgowości. Miał on również zaufanie do pozwanego.

W dniu 24 lipca 2014 roku R. N. pozyskał informację o braku rozliczenia delegacji i zaliczek z lutowej podróży służbowej pozwanego do W.. W związku z tym następnego dnia drogą e-mail zażądał on wyjaśnień od E. G. dlaczego

została podpisana pozwanemu karta obiegowa przy odejściu z pracy. E. G. przedstawiła R. N. całą sytuację związaną z brakiem dokumentacji i brakiem woli współpracy ze strony pozwanego zakresie rozliczenia zaliczki. Jednocześnie R. N. zobowiązał M. M. do wyjaśnienia z firmą (...) kwestii dotyczącej tego, kto poniósł koszt pobytu pracowników powódki w hotelu w L. w lutym 2014 roku. W dniu 1 sierpnia 2014 roku M. M. przekazał R. N. zweryfikowaną informację, że to firma (...) opłaciła koszty tego pobytu.

Oświadczeniem z dnia 8 sierpnia 2014 roku powódka dokonała potrącenia wierzytelności pozwanego w łącznej kwocie 363,93 zł (na którą składała się kwota 218,36 zł tytułem wypłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za rok 2014 oraz kwota 145,57 zł przysługująca pozwanemu od spółki z tytułu wynagrodzenia za pracę oraz wynagrodzenia urlopowego za miesiąc lipiec 2014 roku) z wierzytelnością spółki z tytułu nierozliczenia zaliczki w kwocie 5.023,80 zł (1.200 euro x 4,1865 zł), wzywając pozwanego do zapłaty kwoty 4.659,87 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania. Pozwany do chwili obecnej nie rozliczył zaliczki i nie zwrócił powódce z tego tytułu żadnej kwoty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki było zasadne.

Wobec cofnięcia pozwu w zakresie kwoty 633,27zł, - Sąd Rejonowy, w tym zakresie, w oparciu o treść art. 203 k.p.c. w związku z art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie.

Dalej wskazał, iż roszczenie powódki oparte było na podstawie konstrukcji odpowiedzialności pracownika przewidzianej w art. 122 k.p., przewidującego odpowiedzialność pracownika za szkodę wyrządzoną z winy umyślnej oraz art. 124 k.p. i art. 125 k.p. regulujących odpowiedzialność pracownika za szkodę powstałą wskutek niewyliczenia się pracownika z mienia powierzonego z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się.

Umyślne wyrządzenie szkody w rozumieniu art. 122 k.p. zachodzi wówczas, gdy pracownik objął następstwa swojego czynu zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym (teza VIII uchwały Sądu Najwyższego Izby Pracy i (...) z dnia 29 grudnia 1975 roku, V PZP 13/75, OSNC 1976/2/19). Zamiar pracownika – dla zastosowania tego przepisu – musi obejmować nie tylko umyślne naruszenie obowiązków, ale także powstanie szkody. Zamiar bezpośredni zachodzi wtedy, gdy pracownik chce wyrządzić szkodę, a ewentualny – gdy przewiduje możliwość jej powstania i godzi się na to.

Stosownie zaś do art. 127 k.p., do odpowiedzialności za mienie powierzone pracownikowi określonej w art. 124-126 k.p. stosuje się odpowiednio art. 117, 121, 121¹ i 122 k.p. Zgodnie z art. 122 k.p. pracownik umyślnie wyrządzający szkodę jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości; przepis ten określa zatem odpowiedzialność pracownika za każdą umyślnie wyrządzoną pracodawcy szkodę, bez względu na to, w jaki umyślny sposób szkoda ta została wyrządzona. Wynika stąd, że przepis ten ma zastosowanie powszechne, niezależne od rodzaju odpowiedzialności (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2015 roku, II PK 93/14, LEX nr 1936724). Pracownik odpowiada za szkodę w pełnej wysokości. Na wyjątkowo dotkliwy reżim odpowiedzialności za szkody wyrządzone pracodawcy z winy umyślnej składa się, poza obowiązkiem naprawienia szkody obejmującej rzeczywistą stratę i utracone korzyści, wyłączenie ustawowego ograniczenia wysokości odszkodowania. Trudną sytuację pracownika łagodzi, w pewnym stopniu, spoczywający na pracodawcy ciężar udowodnienia wysokości szkody oraz winy umyślnej pracownika. Pracownikowi należy udowodnić, że umyślnie wyrządził szkodę i wówczas odpowiada on za tę szkodę (pełnej wysokości), także gdy chodzi o mienie niepowierzone do zwrotu lub wyliczenia się w granicach zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego, w tym ostatnim przypadku w (pełnej) wysokości szkody, której możliwość wyrządzenia przewidywał i na jej wyrządzenie się godził.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd I instancji wskazał, iż w jego ocenie - postępowanie dowodowe wykazało, iż pozwany pobrał w dniu 7 lutego 2014 roku zaliczkę w kwocie 1.200 euro tytułem pokrycia kosztów pobytu na zagranicznej delegacji służbowej w dniach od 9 lutego 2014 roku do dnia 15 lutego 2014 roku. Tym samym pozwany był zobligowany do rozliczenia zaliczki do dnia 21 lutego 2014 roku w myśl obowiązującej u powódki instrukcji dotyczącej obiegu delegacji i pobierania oraz rozliczania zaliczek. Jak ustalono, zarówno w tym, jak i dalszym terminie pozwany nie rozliczył pieniędzy powierzonych mu przez powódkę w celu opłacenia ewentualnych kosztów

związanych z pobytem pozwanego i trzech innych pracowników powódki w Hotelu (...) w L.. Co istotne, postępowanie wykazało, że w związku z całkowitym pokryciem kosztów pobytu pozwanego i trzech pracowników powódki w Hotelu (...) w L. przez firmę (...) pozwany nie poniósł z tego tytułu żadnych kosztów obligujących go do wykorzystania pobranej zaliczki. Całość zaliczki w tym zakresie miała zatem podlegać zwrotowi pracodawcy. Wykazany natomiast w postępowaniu brak zwrotu zaliczki pozostaje szkodą po stronie pracodawcy.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany świadomie i umyślnie nie rozliczył zaliczki pobranej od powodowej spółki wyrządzając w ten sposób powódce szkodę. Przejęcie na siebie przez firmę (...) zobowiązań z tytułu pobytu w hotelu w L. pracowników powódki wykluczało możliwość omyłkowego uregulowania przez pozwanego tych należności. Co więcej okoliczności te wykluczały również brak świadomości pozwanego o możliwości rozliczenia zaliczki już z chwilą zakończenia pobytu na szkoleniu we W. i tym bardziej w chwili deklarowania pracownikowi księgowości po powrocie do kraju, że czeka na dokumenty z W. do rozliczenia tej zaliczki. Niezrozumiałe było zachowanie pozwanego, który, mając świadomość braku potrzeby opłacenia kosztów podróży służbowej nie zwrócił pracodawcy pobranej zaliczki niezwłocznie po powrocie do kraju.

Sąd Rejonowy wskazał, iż surowość reżimu odpowiedzialności z tytułu winy umyślnej powodująca, że sprawca szkody nie jest traktowany jako pracownik, lecz szkodnik, skutkuje tym, że nie mamy do czynienia z pracowniczą odpowiedzialnością materialną sensu stricto, ale z odpowiedzialnością deliktową, do której w braku przepisów w kodeksie pracy należy stosować na podstawie art. 300 k.p. przepisy kodeksu cywilnego (tak T. L., Prawo pracy..., 2011, s. 327; M. P., (...) odpowiedzialność odszkodowawcza, NP (...)).

Zdaniem Sądu I instancji, niezasadny okazał się zarzut przedawnienia roszczenia powódki podniesiony przez pozwanego. Wykazana w postępowaniu sądowym wina umyślna w zachowaniu pozwanego rzutuje na podstawę prawną przedawnienia dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia. Gdyż zgodnie z art. 291 § 3 k.p., jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, do przedawnienia roszczenia o naprawienie tej szkody stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Przywołana wyżej odpowiedzialność deliktowa względem przedawnienia przywołuje zatem regulację art. 442¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

W następstwie upływu terminu na wykonanie przez pozwanego obowiązku zwrotu zaliczki w mieniu powódki powstała szkoda majątkowa. Tym samym za dzień rozpoczynający bieg dziesięcioletniego terminu przewidzianego w art. 442¹ § 1 k.c. in fine należy uznać dzień 22 lutego 2014 roku. Równocześnie należy podać, że – co wynika jednoznacznie z korespondencji mailowej R. N. i jego wiarygodnych zeznań – R. N. jako przedstawiciel pozwanej, tak o powstaniu szkody, jak i o osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedział się dopiero z końcem lipca 2014 roku. W tym czasie bowiem R. N. otrzymał ostatecznie informację, że to firma (...) opłaciła w całości pobyt pracowników powódki w L. oraz, że pozwany nie rozliczył się z zaliczki. W konsekwencji w chwili wytoczenia powództwa (4 maja 2015 roku) roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu.

Zdaniem Sądu Rejonowego, niezasadny okazał się również zarzut potrącenia podniesiony przez pozwanego.

Wskazano, iż potrącenie na skutek realizacji uprawnienia prawo kształtującego poprzez oświadczenie woli złożone przez jeden z podmiotów skierowane do drugiego jest możliwe przy spełnieniu przesłanek z art. 498 § 1 k.c. I tak strony winny pozostawać względem siebie jednocześnie dłużnikami i wierzycielami. Przedmiotem świadczeń obu stron są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, wierzytelność osoby dokonującej potrącenia musi być zaskarżalna, to znaczy nie uległa jeszcze przedawnieniu, przy czym na zasadzie wyjątku wierzytelność przedawniona może być potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. Co istotne, obie wierzytelności muszą być wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym. Musiał zatem upłynąć termin ich spełnienia. Zaznaczyć trzeba, że umorzenie przez potrącenie pozostaje wyłączone ustawowo względem wierzytelności niepodlegających zajęciu, wierzytelności o

dostarczenie środków utrzymania, wierzytelności z czynów niedozwolonych i wierzytelności co do których potrącenie jest wyłączone przez przepisy szczególne (art. 505 k.c.). Sam przepis art. 505 k.c. należy rozumieć tak, że wymienione w tym przepisie wierzytelności nie mogą być umorzone wbrew woli wierzyciela (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1967 roku, I CR 481/67, OSNC 1968/11/86).

Od potrącenia jako czynności materialnoprawnej odróżnić trzeba zarzut potrącenia będący czynnością procesową. Jeżeli natomiast strona dopiero w toku sprawy cywilnej dokonuje potrącenia (składa oświadczenie o potrąceniu – art. 499 k.c.) i zarazem z tego względu zgłasza stosowny zarzut, to tego rodzaju zachowanie trzeba zakwalifikować do kategorii czynności prawnych o podwójnym charakterze materialno-procesowym (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1993 roku, III CZP 141/93 oraz uchwałę z dnia 27 marca 2001 roku, III CZP 54/00). Wobec możliwości wyrażenia woli osoby dokonującej czynności przez każde jej zachowanie, jeżeli tylko ujawnia ono wolę w sposób dostateczny, dopuszcza się w razie podniesienia jedynie procesowego zarzutu potrącenia przez stronę, że jednocześnie w sposób dorozumiany składa ona oświadczenie o potrąceniu wobec ścisłego związku zarzutu procesowego z potrąceniem materialnoprawnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2004 roku, I CK 204/04).

Na gruncie niniejszej sprawy, w ocenie Sądu I instancji - niewątpliwie oświadczeniem woli powódki z dnia 8 sierpnia 2014 roku doszło do skutecznego potrącenia wierzytelności powódki wynikającej z roszczenia tytułem nierozliczonej zaliczki w kwocie 5.023,80 zł z wierzytelnością pozwanego z tytułu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za 2014 rok, wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia urlopowego za miesiąc lipiec 2014 roku – w łącznej kwocie 363,93 zł. Uzyskaną po potrąceniu kwotę 4.659,87 należało jednak słusznie ograniczyć do kwoty 4.026,60 zł, pozwany bowiem dokonał częściowego zwrotu kosztów podróży służbowej do W. poprzez zapłatę kwoty 4.738,38 zł.

Sąd Rejonowy jednakże odmówił skuteczności potrącenia dokonanego oświadczeniem pozwanego. Sama dopuszczalność złożenia powyższego oświadczenia nie była ostatecznie przez strony kwestionowana, ale jednak dla skuteczności oświadczenia koniecznym pozostaje spełnienie przesłanek pozytywnych z art. 498 k.c. oraz brak wystąpienia przesłanek negatywnych z art. 504 i art. 505 k.c. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy odmówił oświadczeniu pozwanego o potrąceniu skuteczności, albowiem deliktowy charakter zaniechania pozwanego w postaci braku rozliczenia zaliczki wyklucza możliwość stosowania art. 505 pkt 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p. W orzecznictwie wskazuje się, że art. 505 pkt 3 k.c. zapewnia ochronę interesów poszkodowanego czynem niedozwolonym. W szczególności zakaz potrącenia wierzytelności z czynów niedozwolonych zwiększa, przez wprowadzenie wymagania realnego spełnienia świadczenia odszkodowawczego, efektywność świadczenia odszkodowawczego należnego poszkodowanemu na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Zastosowanie tej regulacji do odpowiedzialności pracowniczej za szkodę wyrządzoną z winy umyślnej nie narusza zasad prawa pracy. Nie ma bowiem względów przemawiających za łagodniejszym traktowaniem sprawcy, który umyślnie narusza nie tylko normy ogólnie obowiązujące, dopuszczając się deliktu w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, lecz ponadto swoje obowiązki wobec pracodawcy wynikające ze stosunku pracy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lipca 2015 roku, II PK 93/14, LEX nr 1936724).

Mając na uwadze wszystkie okoliczności faktyczne i prawne sprawy, oraz to, że pozwany nie kwestionował pod względem rachunkowym wyliczeń powódki Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki, zgodnie z jej ostatecznie zgłoszonym żądaniem kwotę 4.026,60 zł

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p. zasądzając je od dnia 17 sierpnia 2016 roku, natomiast w pozostałym zakresie roszczenie powódki o odsetki podlega oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, a to § 2 pkt 3 oraz § 9 ust 1 pkt 2 Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 848,38zł tytułem zwrotu kosztów procesu (w tym kwota 233zł tytułem opłaty od pozwu).

Apelację od wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył wyrok w części, w zakresie pkt 2 i 4 sentencji wyroku w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. Naruszenie prawa materialnego przez błędne jego zastosowanie lub błędną wykładnię w szczególności .

D) Art. 122 k.p. przez jego błędne zastosowanie sprzecznie z treścią powództwa przy braku dowodów przeprowadzonych w procesie na okoliczność winy umyślnej pozwanego związanej z jego zachowaniem, dotyczącym rozliczenia zaliczki pracowniczej. Sąd poprzestając na nietrafnym ustaleniu rodzaju winy umyślnej w zakresie zamiaru bezpośredniego i ewentualnego wyrządzenia szkody przez pozwanego powodowi, nie przeprowadził postępowania dowodowego, które uzasadniałoby zastosowanie art. 122 k.p., tak z urzędu, jak i na wniosek powoda, który nie naprowadzał dowodów na okoliczności, których wykazanie uprawniałoby zastosowanie art. 122 k.p. Sąd pominął także stosując wskazaną normę dowody, które wykazywały co najmniej brak winy umyślnej w zachowaniu pozwanego.

2) Art. 124 k.p. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie w okolicznościach faktycznych sprawy, że powód powierzył pozwanemu środki pieniężne z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się, podczas gdy pozwany otrzymał od powoda zaliczkę na pokrycie kosztów delegacji służbowej, a jednocześnie pozwany nie wyraził zgody na powierzenie mu mienia z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia, a istota dysponowania środkami tytułem zaliczki na koszty delegacji sprawdza się nie do pieczy nad owymi środkami, tylko na ich dysponowaniu zgodnie z przeznaczeniem. Błędnie Sąd przyjął, że w okolicznościach sprawy przekaz środków pieniężnych przez powoda pozwanemu stanowi o zawarciu umowy dotyczącej odpowiedzialności materialnej pracownika za powierzone mienie.

3) Art. 291 S 2 k.p. poprzez jego nie zastosowanie oraz art. 291 S 3 k.p. w związku z art. 442 ¹ S 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i poprzez nietrafne ustalenie wyrządzenia przez pozwanego powodowi szkody z winy umyślnej, zastosowanie dziesięcioletniego terminu przedawnienia zamiast rocznego terminu przedawnienia, który upłynął przed wytoczeniem powództwa, co w związku z podniesionym przez pozwanego zarzutem przedawnienia skutkować powinno oddaleniem powództwa.

4) Art. 291 S 2 k.p. w związku z art. 300 k.p. w związku z art. 120 S I k.c. poprzez błędne przyjęcie początku biegu terminu przedawnienia, to jest przyjęcie, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął bieg w lipcu 2014 roku, gdy prezes zarządu powoda pozyskał informację o istnieniu wierzytelności, z której powód wywiódł roszczenie objęte żądaniem pozwu, podczas gdy bieg przedawnienia rozpoczął się 21 lutego 2014 roku z upływem terminu 14 dni od powrotu powoda z podróży służbowej, zgodnie z treścią regulaminu obowiązującego powoda, a dotyczącego rozliczania zaliczek. W powyższym zakresie Sąd błędnie zastosował wskazane normy prawne, także mając na względzie treść powództwa i pominął, że początek biegu terminu przedawnienia ma miejsce od dnia, w którym wierzyciel przy zachowaniu należytej staranności mógł najwcześniej dowiedzieć się o istnieniu wierzytelności, a nie od dnia w którym wierzyciel faktycznie się dowiedział o istnieniu wierzytelności, w okolicznościach sprawy z opóźnieniem wynikającym z niestaranności powoda w dysponowaniu swoim mieniem w związku z zaliczkami.

5) Art. 415 k.c. poprzez art. 300 k.p. w związku z art. 114 i nast. k.p., w tym art. 122 k.p. poprzez przyjęcie odpowiedzialności deliktowej pozwanego względem powoda, pomimo braku spełnienia przesłanek odpowiedzialności deliktowej w tym winy pozwanego i jednocześnie niedopuszczalności stosowania odpowiedzialności deliktowej pracownika w związku z art. 300 k.p., a w szczególności gdy pracownik wyrządził szkodę pracodawcy z winy nieumyślnej, jednocześnie nie wykonując zobowiązania wynikającego z treści stosunku pracy.

6) Art. 300 k.p. w związku z art. 415 k.c. w związku z art. 443 k.c. w związku z art. 122 k.p. i art. 124 k.p. poprzez błędne zastosowanie skutkiem braku ważenia dopuszczalności zbiegu odpowiedzialności deliktowej z kontraktową w stosunkach pracy i pominięcie, że zatarcie rozróżnienia reżimu odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej w związku z stosunkiem pracy, jest dopuszczalne wyjątkowo i tylko w zakresie umyślnego wyrządzenia szkody przez pracownika, co nie miało miejsca w sprawie.

7) Art. 300 k.p. w związku z art. 415 k.c. w związku z art. 505 pkt 3 k.c. poprzez błędne zastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu potrącenia, podczas gdy poprzez art. 300 k.p. do stosunków pracy nie ma zastosowania art. 505 k.c., a nadto wyjątkowo znajduje zastosowanie art. 415 k.c. w innych niż w sprawie okolicznościach, a co najważniejsze skoro wierzytelność powoda opisana w powództwie ze stosunku pracy, a ewentualnie mogła powstać w następstwie deliktu, to niedopuszczenie do umorzenia wierzytelności ze względu na jej kwalifikację jako deliktową w zakresie stosowania art. 505 pkt 3, a zasadniczo kontraktową w pozostałym zakresie powództwa, stanowi o ewidentnie błędnym zastawianiu wyżej wymienionych norm prawnych, w tym art. 505 pkt 3

k.c., a w następstwie powyższego w miejsca oddalenia powództwa, zostało ono uwzględnione.

2. Naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a w szczególności:

1) art. 477⁷ k.p.c. w związku z art. 473 k.p.c. w związku z art. 246 k.p.c. i art. 247 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron z wniosku powoda przeciwko lub ponad osnowę dokumentu w postaci karty obiegujowej. Błędnie Sąd przyjął, że w procesie przed Sądem Pracy powód jako pracodawca nie jest ograniczony w dowodzeniu zeznaniami świadków na okoliczności stwierdzone dokumentem. Sąd oparł ustalenia faktyczne na podstawie dowodów, które zostały przeprowadzone sprzecznie z procedurą.

2) Art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez brak zważenia, że powód nie dowodził zawinionego zachowania pozwanego w zakresie winy umyślnej w związku z art. 122 k.p. i co więcej nie dowodził zupełnie roszczenia deliktowego art. 415 k.c., w tym wywodząc roszczenie na podstawie art. 124 k.p. poprzestając na konstrukcji winy domniemanej, która nie jest przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z deliktu. Powód odwoływał się do art. 124 k.p. Sąd przyjął za wykazane okoliczności, które nie były dowodzone, tak w zakresie winy umyślnej pozwanego, jak i w zakresie powierzenia mienia zgodnie z art. 124 k.p.

3) Art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego zważenia zebranego materiału dowodowego, a w szczególności poczynienia ustaleń, które nie wynikają z zebranego materiału dowodowego, w tym co do winy umyślnej pozwanego, nie danie wiary pozwanemu w zakresie, który dotyczy wydatkowania kwoty zaliczki na koszty związane z podróżą służbową, a to w związku z potwierdzeniem zapłaty za nocleg w hotelu przez firmę (...) w związku z delegacją pozwanego, podczas gdy zapłata za nocleg dokonana przez firmę (...) nie zapłaty za ten sam nocleg przez pozwanego, sprzeczne z materiałem dowodowym oraz stanowiskiem pozwanego przyjęcie terminu pozyskania wiedzy przez powoda o braku rozliczenia zaliczki pozwanego jako początku biegu terminu przedawnienia, w tym zakresie Sąd ustala termin sprzecznie ze stanowiskiem stron w procesie i sprzecznie z zeznaniami świadków i przesłuchaniem stron oraz regulaminem rozliczenia zaliczek u powoda, sprzecznie z zebrany materiał dowodowy Sąd ustalił zawarcie umowy o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie.

3. Błędne ustalenia faktyczne, w szczególności:

1) Błędne ustalenie braku rozliczenia zaliczki przez pozwanego, podczas gdy pozwany wydał kwotę zaliczki zgodnie z przeznaczeniem na koszty związane z podróżą służbową, w tym zapłatą kosztów noclegu pozwanego oraz innych pracowników powoda w czasie pobytu we W..

2) Błędne przyjęcie umyślnego wyrządzenia szkody przez pozwanego powodowi poprzez zatrzymanie dla siebie i nie rozliczenie zaliczki, podczas gdy pozwany wydał zaliczkę zgodnie z przeznaczeniem, a jeżeli Sąd ustalił, że pozwany nie udowodnił powyższego, to powyższe stanowi o braku dostatecznych dowodów rozliczających zaliczkę, a nie o winie umyślnej pozwanego.

3) Błędnie Sąd przyjął powierzenie mienia pozwanemu, w tym przyjął powierzenie przez powoda pozwanemu pieniędzy z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia, podczas gdy powód przekazał pozwanemu zaliczkę na podróż służbową.

W związku z powyższymi zarzutami w imieniu pozwanego wniósł o:

1. Zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości,
2. Zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Ewentualnie o .

- Uchylenie w zaskarżonej części wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł m.in., iż powód oparł powództwo na podstawie prawnej z art. 124 k.p. Powyższe wynikało jednoznacznie z treści pozwu i stanowiska powoda w procesie do zamknięcia rozprawy. Powód oparł zatem powództwo na konstrukcji winy domniemanej związanej z oceną sposobu rozliczania powierzonego mienia w zakresie jego braku. W żadnym zakresie powód nie dowodził winy umyślnej pozwanego w związku z zarzucanym przez powoda pozwanemu brakiem zwrotu kwoty zaliczki. Co więcej powód nie dowodził winy pozwanego w związku z twierdzeniem o tym, że pozwany nie rozliczył, a powinien, kwoty zaliczki. W zakresie stosowania art. 122 k.p. Sąd orzekał ponad treść powództwa. Podobnie w zakresie stosowania art. 415 k.c. poprzez art. 300 k.p., a to w związku z przesłankami odpowiedzialności deliktowej, w tym z winą. Żaden dowód uwzględniony przez Sąd Rejonowy jako podstawa ustaleń faktycznych, nie dawał podstawy do ustalenia winy pozwanego, tym bardziej umyślnej, a pomimo powyższego Sąd przyjmuje winę umyślną pozwanego i stosuje stosownie do powyższego przepisy prawa materialnego, które prowadzą Sąd do ustaleń przesądzających o uznaniu powództwa, w szczególności w związku z art. 291 § 3 k.p. i art. 505 pkt 3 k.c. w związku z art. 415 k.c.

Wydanie zaś zaliczki pracownikowi w tym celu, aby opłacił koszty podróży służbowej, nie jest okolicznością wystarczającą, aby przyjąć, że miało miejsce powierzenie mienia z obowiązkiem wyliczenia się lub do zwrotu zgodnie z art. 124 k.p. Sąd Rejonowy przyjął stosowanie art. 124 k.p. bez weryfikacji stanu faktycznego w powyższym zakresie, a w szczególności Sąd nie ważył okoliczności stosowania art. 124 k.c. w zakresie podniesionym przez pozwanego w odpowiedzi na pozew co do przesłanki zgody pracownika na powierzenie mienia z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia. Sąd nie badał, czy miało miejsce i w jakim zakresie polecenie sprawowania pieczy na powierzonym mieniem i uszło uwadze Sądu, że przekazana kwota pieniężna przez powoda pozwanemu, miała być wydana na opłacenie kosztów podróży służbowej, a nie miała być przedmiotem pieczy pozwanego świadczonej na rzecz powoda, w zakresie zachowania stanu posiadania w kwocie zaliczki. Sąd Rejonowy zupełnie pominął ocenę istoty umowy powierzenia mienia normowanej w art. 124 k.p., przyjmując, że taka umowa była zawarta przez strony, a co najmniej, że doszło do powierzenia mienia w okolicznościach uzasadniających stosowanie norm prawnych wyżej powołanych. Ustalenia Sądu w powyższym zakresie są błędne i bezpodstawne, tak jak i zastosowanie art. 124 k.p.

Nietrafne też w ocenie skarżącego przyjęto wyrządzenie szkody przez pozwanego powodowi umyślnie, a poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia doprowadziło do błędnego zastosowania przepisów o przedawnieniu roszczeń, a to w związku z zarzutem przedawnienia podniesionym przez pozwanego w procesie.

Ponadto wskazano, iż niedopuszczalność umorzenia wierzytelności deliktowej zgodnie z art. 505 pkt 3 k.c. może być ważne w procesie, gdy powództwo jest oparte na podstawie deliktowej, co nie miało miejsca w procesie. Oświadczone potrącenie w procesie w ramach zarzutu potrącenia, skutkowało umorzeniem wierzytelności stanowiącej podstawę powództwa. Wierzytelność ta bowiem została określona jako wierzytelność ze stosunku pracy. W tym zakresie ograniczenia potrącenia wierzytelności deliktowej, Sąd Rejonowy ważył bezprzedmiotowo i co więcej ponad twierdzenia powoda. Uszło uwadze Sądu Rejonowego, że umorzenie wierzytelności wskazanej w powództwie, a wywodzonej ze stosunku pracy, poprzez potrącenie powoduje bezpodstawność powództwa i konieczność jego oddalenia. Sąd powyższych okoliczności zupełnie nie ważył w procesie.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za II instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Gliwicach – VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest uzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok jest trafny albowiem odpowiada prawu. Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie zgłoszonego roszczenia, a ocena dowodów dokonana została zgodnie z zasadami określonymi w art. 233 par. 1 kpc.

Sąd I instancji przy wydawaniu zaskarżonego wyroku nie dopuścił się naruszenia przepisów procedury cywilnej jak też prawa materialnego w zakresie zarzucanym w apelacji.

Wskazać należy, iż ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.).

W świetle cyt. przepisu art., 233 par. 1 kpc - swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (wyrok SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków **poprawnych logicznie**. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającemu zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyrok SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00 ; wyrok SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05).

Sąd I instancji dokonał oceny przeprowadzonych dowodów w sposób kompletny, a nie wybiórczy jak to zarzuca apelacja. A wnioski jakie wywiódł z przeprowadzonych dowodów logiczne i spójne. Dlatego też Sąd Okręgowy w całości przyjął za własne ustalenia Sądu I instancji. Tym samym uznając ten zarzut apelacji jako niezasadny. Zauważyć należy, iż argumentacja skarżącego w tym zakresie sprowadza się jedynie do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji. Bez wskazania konkretnych zarzutów, a w szczególności , na jakim etapie Sąd I instancji popełnił błąd w logicznym rozumowaniu. Sama zaś polemika, nie może stanowić o zasadności zarzutu co do błędnych ustaleń faktycznych.

Ponadto, nie jest też trafny zarzut co do przeprowadzenia dowodów ponad osnowę dokumentów. Po pierwsze z tej przyczyny, iż nie został on skonkretyzowany, a po drugie, co istotne, zgodnie z przepisem art. 473 kpc – w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych – nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron.

W ocenie Sądu Okręgowego – Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zgłoszonego roszczenia, a wywód prawny zaprezentowany w pisemnych motywach wyroku jest pełny i nie wymaga dodatkowego wzmocnienia.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko, iż roszczenie powódki oparte było na podstawie konstrukcji odpowiedzialności pracownika przewidzianej w art. 122 k.p., przewidującej odpowiedzialność pracownika za szkodę wyrządzoną **z winy umyślnej** oraz art. 124 k.p. i art. 125 k.p. regulujących odpowiedzialność pracownika za szkodę powstałą wskutek niewyliczenia się pracownika z mienia powierzonego z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się. Zaś umyślne wyrządzenie szkody w rozumieniu art. 122 k.p. zachodzi wówczas, gdy pracownik objął następstwa swojego czynu zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Zatem, zamiar pracownika – dla zastosowania tego przepisu – musi obejmować nie tylko umyślne naruszenie obowiązków, ale także powstanie szkody. Zamiar bezpośredni zachodzi wtedy, gdy pracownik chce wyrządzić szkodę, a ewentualny – gdy przewiduje możliwość jej powstania i godzi się na to.

Stosownie zaś do art. 127 k.p., do odpowiedzialności za mienie powierzone pracownikowi określonej w art. 124-126 k.p. stosuje się odpowiednio art. 117, 121, 121¹ i 122 k.p. Zgodnie z art. 122 k.p. pracownik umyślnie wyrządzający szkodę jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości; **przepis ten określa zatem odpowiedzialność pracownika za każdą umyślnie wyrządzoną pracodawcy szkodę, bez względu na to, w jaki umyślny sposób szkoda ta została wyrządzona.** Pracownik odpowiada za szkodę w pełnej wysokości. Pracodawca jednak musi pracownikowi udowodnić, że umyślnie wyrządził szkodę i wówczas pracownik odpowiada za tę szkodę (pełnej wysokości), także gdy chodzi o mienie niepowierzone do zwrotu lub wyliczenia się w granicach zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego, w tym ostatnim przypadku w (pełnej) wysokości szkody, której możliwość wyrządzenia przewidywał i na jej wyrządzenie się godził.

Słusznie zatem Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w celu ustalenia czy pozwanemu można postawić zarzut winy umyślnej. Albowiem jak wskazano wyżej, ta przesłanka była istotna do zastosowania cyt. regulacji prawnych.

Wbrew zarzutom apelacji istniały dowody, które przemawiały za przyjęciem takich ustaleń, były to zeznania świadków oraz potwierdzenie, iż pozwany nie opłacił hotelu i nie wydatkował zaliczki. Ponadto, pozwany posiadał wiedzę, iż w zakładzie pracy istnieją wewnętrzne regulacje co do sposobu i terminu rozliczania pobranych zaliczek. Pomimo tego, iż nie dokonał zapłaty za hotel i przy świadomości, iż w tych okolicznościach powinien zwrócić pobraną zaliczkę, nie zrobił tego. Ponadto był wzywany do rozliczenia zaliczki, ale zwlekał z tym. Istotnym jest też okoliczność, iż na początku procesu pozwany twierdził, że zaliczkę wydatkował, ale nie posiada dokumentów potwierdzających, iż dokonał zapłaty, dopiero w toku procesu zmienił zdanie, gdy wynik postępowania wskazywał, iż nie dokonał faktycznie żadnej zapłaty. Takie zachowanie pozwanego wskazywało, iż nie chciał rozliczyć się z pobranej zaliczki, co więcej nie rozliczył się, chociaż miał jeszcze taką możliwość przy podpisywaniu karty obiegujowej, tym samym pozwany musiał mieć świadomość, że wyrządza powódce szkodę.

Nie jest też trafny zarzut apelacji, iż nie doszło do prawidłowego powierzenia pozwanemu mienia, w postaci spornej zaliczki.

W przepisie art. 124 § 1 KP wymieniono dwa rodzaje mienia: te, które pracownik powinien zwrócić pracodawcy w nieuszczerplonym stanie, oraz te, z którego jest obowiązany się wyliczyć. Do drugiej kategorii należy zaliczyć pieniądze, do pierwszej natomiast pozostałe mienie wymienione w art. 124 § 1 pkt 1 i 2 KP: papiery wartościowe, kosztowności, narzędzia, instrumenty, podobne przedmioty, środki ochrony indywidualnej, odzież i obuwie robocze. Poza mieniem wymienionym w art. 124 § 1 KP, z którego pracownik powinien wyliczyć się lub zwrócić pracodawcy, pracodawca może powierzyć pracownikowi do zwrotu lub wyliczenia się inne mienie. Różnica między mieniem wymienionym w art. 124 § 1 KP oraz innym mieniem, o którym traktuje art. 124 § 2 KP, jest istotna, albowiem warunki odpowiedzialności za szkodę w mieniu, o którym wspomina art. 124 § 2 KP, określa Rada Ministrów, która ma prawo uregulować odpowiedzialność pracownika za szkodę powstałą w tym mieniu w ograniczonej wysokości, na zasadach

przewidzianych w art. 114, 116 i 118 KP, podczas gdy za szkodę powstałą w mieniu wymienionym w art. 124 § 1 KP pracownik, któremu to mienie zostało powierzone, ponosi odpowiedzialność w **pełnej wysokości**.

Koniecznym warunkiem odpowiedzialności na zasadach określonych rozdziałem II działu piątego Kodeksu pracy jest powierzenie pracownikowi mienia (wyrok SN z 3.12.1981 r., IV PR 350/81, OSNCP 1982, Nr 4, poz. 65). Pracownik odpowiada za mienie powierzone tylko wtedy, gdy ma nad tym mieniem pieczę i bezpośredni nadzór (wyrok SN z 3.12.2013 r., I PK 140/13, MoPr 2014, Nr 4, s. 201). W uzasadnieniu powołanego orzeczenia stwierdzono, że prawidłowe powierzenie mienia następuje tylko wówczas, gdy dojdzie do oddania go pracownikowi w okolicznościach umożliwiających mu zwrot lub wyliczenie się z mienia. Prawidłowe powierzenie mienia łączy się z możliwością sprawowania pieczy nad mieniem. Sam fakt podpisania deklaracji o przyjęciu mienia nie jest wystarczający do odpowiedzialności na zasadzie art. 124 § 2 KP. Pracownik może ponosić odpowiedzialność jedynie na zasadzie art. 114 i n. KP. Powierzenie mienia następuje w różny sposób: własnoręcznym podpisem kwitującym odbiór od przewoźnika określonej liczby przesyłek (wyr. SN z 3.7.1979 r., PR 209/79, OSNCP 1980, Nr 2, poz. 28); potwierdzeniem w spisie remanentowym określonej partii towaru (wyr. SN z 16.8.1979 r., IV PR 216/79, OSPiKA 1981, Nr 1, poz. 20 z glosą M. Piekarskiego; OSPiKA 1982, Nr 3–4, poz. 46 z glosą M. B. B. i Z. B.); pokwitowaniem przyjęcia sprzętu (wyrok SN z 15.7.1985 r., IV PR 150/85, w: Ś. , Kodeks, s. 266); potwierdzeniem podpisem na jakimkolwiek dokumencie otrzymania towaru (wyrok SN z 25.9.1985 r., IV PR 200/85, OSNCP 1986, Nr 5, poz. 85 z glosą K. K., PiP 1988, Nr 5, s. 144). W ostatnio powołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że forma potwierdzenia otrzymania towaru przez pracownika, któremu pracodawca powierzył towar, jest obojętna. Potwierdzenie takie może nastąpić zarówno na dokumencie, jakim przedsiębiorstwo z reguły posługuje się w praktyce przy dostawach towarów, jak i w każdy inny sposób świadczący o tym, że pracownik potwierdził odbiór towaru.

W okolicznościach niniejszej sprawy, pozwany pobrał zaliczkę, co nie było sporne i powinien się był rozliczyć z jej wydatkowania. Skoro zaś pozwany pobrał pieniądze, mając świadomość na co mają być przeznaczone, to nielogiczny jest zarzut apelacji, iż nie miał świadomości, że odpowiada za te pieniądze. Tym bardziej, iż już wcześniej, w ten sam sposób pobierał zaliczki od powódki. Zatem powierzenie mienia w świetle cyt. wywodów było prawidłowe.

Za prawidłowe należało uznać także wywody Sądu I instancji, co do niezasadności zarzutu przedawnienia roszczenia. Za dzień rozpoczynający bieg dziesięcioletniego terminu przewidzianego w art. 442¹§1 k.c. in fine należało uznać dzień 22 lutego 2014 roku. R. N. jako przedstawiciel pozwanej, tak o powstaniu szkody, jak i o osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedział się dopiero z końcem lipca 2014 roku. W tym czasie bowiem R. N. otrzymał ostatecznie informację, że to firma (...) opłaciła w całości pobyt pracowników powódki w L. oraz, że pozwany nie rozliczył się z zaliczki. W konsekwencji w chwili wytoczenia powództwa roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu. W doktrynie i orzecznictwie panuje ugruntowany pogląd, iż w sytuacji gdy pracownik wyrządził szkodę umyślnie, do przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, w części dotyczącej nie uznania zarzutu potrącenia zgłoszonego przez pozwanego, to słusznie zauważył Sąd I instancji, iż do skuteczności oświadczenia koniecznym było spełnienie przesłanek pozytywnych z art. 498 k.c. oraz brak wystąpienia przesłanek negatywnych z art. 504 i art. 505 k.c. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy słusznie odmówił oświadczeniu pozwanego o potrąceniu skuteczności, albowiem **deliktowy** charakter zaniechania pozwanego w postaci braku rozliczenia zaliczki wykluczało możliwość stosowania art. 505 pkt 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Ponadto, niezależnie od powyższego twierdzenia, pozwany i powódka nie są względem siebie jednocześnie dłużnikami i wierzycielami. Nawet jeżeli pozwany spełnił świadczenie nie będąc do tego zobowiązany (świadczenie nienależne), to miał tego świadomość, to zaś powoduje, iż nie można uznać, iż powódka stała się w tych okolicznościach dłużnikiem pozwanego.

Reasumując, zarzuty apelacji z wyżej wskazanych względów nie zasługiwały na uwzględnienie.

Dlatego na mocy art. 385 kpc apelację pozwanego oddalono.

O kosztach zastępstwa procesowego poniesionych przez powódkę w II instancji orzeczono po myśli art. 98kpc w zw. z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015r.).

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia